

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Radosław Niewiński

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S., C. S., Ł. S. i R. S.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

I Zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz M. S. 37. 500 złotych (trzydzieści siedem tysięcy pięćset) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, z 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

II Zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz C. S. 20.000 złotych (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, z 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

III Zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Ł. S. 15.000 złotych (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, z 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

IV Zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz R. S. 15.000 złotych (piętnaście tysięcy) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, z 8 % w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty.

V Wydatki poniesione w sprawie ustalić na kwotę 2.200 złotych.

VI Zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz M. S. 200 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, na rzecz C. S. 200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, na rzecz Ł. S. 500 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, na rzecz R. S. 750 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu.

VII Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa: tytułem opłat sądowych od pozwu od (...) SA z siedzibą w W. 2725 złotych oraz tytułem wydatków od (...) SA z siedzibą w W. 700 złotych, od M. S. 294,50 złotych, od C. S. 135 złotych, od Ł. S. 135 złotych i od R. S. 135 złotych.

VIII Znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka M. S. wnosila o zasądzenie od (...) SA z siedziba W. 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę - śmierć osoby bliskiej (syna) w wypadku komunikacyjnym, z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. Powódka domagała się też zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

C. S. wnosil o zasądzenie od (...) SA z siedziba W. 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę - śmierć osoby bliskiej (pasierba) w wypadku komunikacyjnym, z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty i zwrotu kosztów procesu.

Ł. S. wnosil o zasądzenie od (...) SA z siedziba W. 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę - śmierć osoby bliskiej (brata) w wypadku komunikacyjnym, z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty i zwrotu kosztów procesu.

R. S. wnosil o zasądzenie od (...) SA z siedziba W. 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę - śmierć osoby bliskiej (brata) w wypadku komunikacyjnym, z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty i zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazywali iż nagła śmierć syna i brata była dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, stanowiła o naruszeniu ich dóbr osobistych poprzez zerwanie więzów rodzinnych łączących z osobą zmarłą, wywołała poczucie krzywdy. Odwołując się do treści art 448 kc i art. 24 § 1 kc i dorobku orzecznictwa sądów uzasadniali podstawy prawne powództwa o zadośćuczynienie za krzywdę. Powodowie zaprzeczali sugestiom jakoby ofiara wypadku przyczyniła się do powstania jego tragicznych następstw a ostatecznie twierdzili iż nie była ono „ aż tak duże” jak wskazuje pozwany.

(...) SA w W. wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powodów kosztami procesu, wskazując iż brak jest podstaw materialnoprawnych do zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, wskazywał na znaczące (50 %) przyczynienie się W. S. do powstania szkody związane z zgodą na jazdę z kierującym w stanie nietrzeźwości. Pozwany podkreślał iż ustawodawca nie przewidywał przed dniem 3 sierpnia 2008 roku możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na jakiegokolwiek podstawie prawnej.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Dnia 1 sierpnia 2003 roku na drodze B.- S.kierujący samochodem osobowym marki B.o numerze rejestracyjnym (...)M. P.nie zachował należytej ostrożności, rozwinął niewspółmiernie wysoką prędkość do panujących warunków drogowych oraz natężenia ruchu pojazdów i najechał na tył przyczepy o numerze rejestracyjnym (...)doczepionej do samochodu marki L.o numerze rejestracyjnym (...)jadącego w tym samym kierunku. W wyniku bardzo silnego uderzenia samochód osobowy zjechał na prawą stronę jezdni do przydrożnego rowu i tam wywrócił się na dach. Wskutek zdarzenia kierujący samochodem B.M. P.oraz pasażerowie w tym m.in. W. S.doznali licznych obrażeń wewnętrznych i w związku z tym ponieśli śmierć na miejscu. W toku dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w B.(akta (...)) ustalono iż kierujący samochodem M. P.był w stanie nietrzeźwości (2,8 promila alkoholu we krwi), podobnie pasażer auta W. S.(0,8 promila alkoholu we krwi). W trakcie oględzin miejsca zdarzenia i pojazdu stwierdzono iż pasy bezpieczeństwa przy fotelach przednich i tylnych znajdują się we właściwym miejscu zamontowania, nie były użyte przed zdarzeniem drogowym i że na tylnym fotelu (tj tam gdzie rozpoznano ciało W. S.) leżą puszki piwa, wewnątrz bagażnika znajdowało się kilkanaście puszek piwa pełnych i pustych .

W wyniku zdarzenia W. S. doznał masywnych obrażeń głowy, szyi, kręgosłupa i klatki piersiowej, co było bezpośrednią przyczyną jego śmierci. W danym wypadku mimo iż nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa wątpliwe jest by uchroniły go od niebezpieczeństwa utraty życia w wyniku dynamiki zdarzenia.

Relacje między M. S., C. S., Ł. S. i R. S. a W. S. (odpowiednio synem, pasierbem i przyrodnimi braćmi zmarłego) były prawidłowe, nacechowane miłością i przywiązaniem a jego śmierć powodowie mocno przeżyli. W chwili zdarzenia powódka pozostawała w związku małżeńskim z C. S., z którym miała dwoje dzieci (powodów ad 3 i 4), zaś W. S. był jej pierwotnym dzieckiem, którego urodziła będąc panną. Tworzyli zgodną kochającą się i wspierającą siebie nawzajem rodzinę W chwili zdarzenia W. S. po ukończeniu technikum budowlanego podjął studia w B. na kierunku pedagogika i resocjalizacja. Ucząc się jednocześnie pracował w Zakładach (...) w B., sam opłacał chesne na studia. Po ukończeniu studiów chciał podjąć służbę w policji i dalej kształcić się w tym kierunku.

Całokształt okoliczności wskazuje iż W. S. miał dobry kontakt z mamą, ojczymem, braćmi, razem spędzali święta, prowadzili wspólnie rozmowy, prace domowe (sprzątanie, zakupy, pomoc w kuchni), wyjeżdżali wspólnie do lasu. Relacja powinowactwa między poszkodowanym a C. S. w żadnym razie nie była obciążeniem dla wzajemnych stosunków nacechowanych miłością. Wzrastał on w rodzinie i już jako dziecko nazywał swojego ojczyma tatą. Zmarły opiekował się swoimi braćmi, spędzał z nimi czas wolny, pomagał w odrabianiu lekcji, odprowadzał do przedszkola, woził do lekarza.

W. S. został zapamiętany jako człowiek zasadniczo dobry, uczynny i odpowiedzialny. Relacje w rodzinie były prawidłowe i na swój sposób typowe, nic nie wskazuje na ich wyjątkowy charakter.

Wypadek, wiadomość o śmierci dorosłego syna była dla powodów bardzo smutnym i tragicznym wydarzeniem, dla powódki zaś niosła za sobą traumatyczne następstwa. Traktowała ona tę śmierć jako dojmującą utratę, na tym tle doszło z tego tylko powodu do załamania emocjonalnego. W przypadku C. S. przyjął on tragiczną wiadomość mężnie (brał udział w rozpoznaniu ciała zmarłego), nie wytrąciło to jego z obowiązków zawodowych czy domowych. Z kolei bracia zmarłego mieli stałe wsparcie w rodzinie, pomimo tego z trudem wspominają fatalny dzień wypadku kiedy stracili ukochanego brata.

Śmierć bliskiej osoby pozostała w pamięci powodów, w sferze ich przeżyć psychicznych. Natężenie cierpienia w przypadku ojczyma i braci zmarłego stopniowo malało. Ból w warunkach żałoby z czasem ustąpił pojawiły się w to miejsce refleksja nad przemijaniem. Powodowie stale przywołują i pielęgnują pamięć syna i brata, oddając się praktykom religijnym, odwiedzając miejsce jego spoczynku na cmentarzu. Proces żałoby u ojca i braci zmarłego przebiegał bez zakłóceń i dobiegł końca.

U M. S. w związku z tragiczną śmiercią syna wystąpiła fizjologiczna reakcja żałoby. Bezpośrednio po traumatycznej wiadomości i podczas pogrzebu jej zachowanie wskazuje na ostrą reakcję na stres (interweniowało pogotowie ratunkowe) a później w okresie żałoby ujawniała zaburzenia depresyjne i korzystała z leczenia psychiatrycznego. Natężenie bólu spowodowane śmiercią syna było u powódki na tyle znaczące że zakłócało funkcjonowanie jej w życiu społecznym lub rodzinnym. Powódka po śmierci syna często płakała ale dzięki wsparciu ze strony męża wypełniała obowiązki domowe.

Uczucie przygnębienia i straty po śmierci dziecka, rozpacz, poczucie niesprawiedliwości i krzywdy, pustki, zawiedzione nadzieje wiązały się niewątpliwie z wielkim cierpieniem psychicznym a stan taki jest adekwatną reakcją na nienormalną, niecodzienną sytuację życiową. Życie powódki nie jest już takie same ale jej funkcjonowanie stopniowo wracało do normy. Śmierć syna powódki nie spowodowała w jej stanie psychicznym trwałego uszczerbku na zdrowiu. Cierpienia z tym związane miały charakter adekwatnych do sytuacji fizjologicznych i stanów emocjonalnych i nie spowodowały znaczących ograniczeń w codziennej egzystencji. Powódka nie korzystała ze zwolnień lekarskich ani hospitalizacji, była w stanie pracować i nasilenie objawów nie powodowało dezorganizacji życia.

Odnotować należy z całym szacunkiem dla pamięci zmarłego, iż W. S. pomimo wskazanych wyżej cech charakteru w dniu zdarzenia będąc w grupie znajomych obiektywnie wykazał się brakiem dostatecznej prezorności i odpowiedzialności, będąc pod wpływem alkoholu, a więc w warunkach obniżonej samokontroli nad swoim zachowaniem wsiadł w nocy do pojazdu którym kierował nietrzeźwy, nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Miało to w konsekwencji wpływ na tragiczne dla niego i jego rodziny następstwa zdarzenia. Biorąc pod uwagę mechanizm i

energię krytycznego wypadku (uderzenie w tył przyczepy, następnie w wał rowu, na końcu przewrócenie auta na dach) gdyby W. S. miał zapięte pasy bezpieczeństwa to i tak zapewne nie uchroniłyby one od poważnych i głębokich obrażeń.

Po zgłoszeniu szkody w dniu 5 grudnia 2013 roku pozwana dnia 31 grudnia 2013 roku odmówiła przyznania zadośćuczynienia wskazując na brak podstawy prawnej roszczenia.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów: k 48-71 (odpis postanowienia o umorzeniu śledztwa (...), odpis aktu zgonu W. S., zgłoszenie szkody, odpowiedź pozwanego na to zgłoszenie, wypisy aktów urodzenia braci zmarłego, świadectwa szkolne poszkodowanego i jego legitymacja studencka, fotografie rodzinne), k 122-130 (wypisy dokumentacji leczenia M. S.), w aktach szkodowych (...) SA, w aktach Prokuratury Rejonowej w B.Ds. (...), w aktach sprawy I C (...) Sądu Okręgowego w B. (1), w zeznaniach świadków H. K.i M. H.(k 109-110), w opinii biegłych z zakresu psychologii H. O.i psychiatrii A. B.(k 149-156), w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej dr T. D.(k 178-180, k 214-217), w wyjaśnieniach M. S.(k 203-204), C. S., Ł. S.i R. S.(k 229-230).

Nie ulega wątpliwości iż polisa (...) nr (...) obejmuje ubezpieczenia posiadacza pojazdu B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) od ryzyka odpowiedzialności cywilnej w związku z ruchem tego pojazdu w okresie od 24 grudnia 2003 roku do 23 grudnia 2004 roku..

Nie budziły zastrzeżeń ustalenia dotyczące relacji pokrewieństwa i powinowactwa między powodami a W. S. i to że śmierć tego ostatniego nastąpiła na skutek wypadku komunikacyjnego w warunkach okazjonalnego przewozu osób.

Okoliczności zdarzenia opisane w materiałach sprawy Ds. (...)Prokuratury Rejonowej w B.(protokół z miejsca zdarzenia i opis auta po wypadku, protokoły sekcji zwłok kierującego i pasażerów) nie nasuwają wątpliwości kto był sprawcą wypadku i jakie były zasadnicze przyczyny zdarzenia komunikacyjnego.

Motyw przyczynienia się do powstania szkody zmarłego nie był objęty analizą w toku śledztwa , zaś w niniejszym postępowaniu twierdzenia faktyczne powodów (k 203 „, w naszej ocenie przyczynienie się W. S.do powstania szkody nie było aż tak duże”) wskazywały na przyczynienie się zmarłego do powstania szkody co do zasady i w tym zakresie zbieżne były z twierdzeniami pozwanego. Analiza zarzutu pozwanego przyczynienia się do powstania szkody dokonana na podstawie ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o dowody i na gruncie art 362 kc, dorobku orzecznictwa sądów prowadzi do wniosku o jego słuszności. Uzasadnia to przyjęcie 50 % przyczynienia się W. S.do powstania szkody. W tym zakresie ustalenia sądu są zbieżne z wywodami Sądu Apelacyjnego w B. (1)w sprawie (...)rozpatrującego apelację od orzeczenia sadu I instancji w związku z roszczeniem matki zmarłej w tym samym wypadku M. K.o zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki w wypadku komunikacyjnym.

Nietrzeźwość W. S.- pasażera pojazdu oznacza o rozluźnieniu hamulców i ograniczeń natury psychologicznej. Decyzja o przejeździe z pijanym kierowcą stanowiła jak wszystko na to wskazuje świadomy jego wybór a oznaczał on w praktyce narażeniu siebie na niebezpieczeństwa. Powtórzyć należy w ślad za Sądem Apelacyjnym w B. (1)cierpiąc z dorobku jego orzecznictwa że zgoda na jazdę samochodem z osobą , której stan nietrzeźwości z uwagi na zawartość alkoholu we krwi 2,8 promila we krwi zgodnie z przeciętnym doświadczeniem życiowym 20 latka musiał być widoczny każe wnioskować o jego bardzo lekkomyślnym zachowaniu w momencie podejmowania tej decyzji. W miejscu pasażera z tyłu (tam gdzie siedział poszkodowany) stwierdzono puszki z piwem i opróżnione z tego napoju. Za daleko idące byłoby twierdzenia iż pasażer spożywał alkohol w aucie ale bez wątpienia stanowiło to dla niego widomy znak, który powiązany z innymi powinien dawać do myślenia (dla niektórych byłby dostatecznym ostrzeżeniem o potencjalnym niebezpieczeństwie). Biorąc pod uwagę wiek W. S., jego doświadczenia nabyte przez lata nauki i pracy powinien on przewidywać możliwe następstwa poruszania się autem prowadzonym przez kierowcę w stanie nietrzeźwości . Zwrócić należy uwagę iż zdarzenie miało miejsce w nocy (sygnał o zdarzeniu dotarł do jednostki policji krótko po północy) gdy widoczność jest znacznie ograniczona, co wymaga od kierującego znacznie większej koncentracji i uwagi na drodze aniżeli w ciągu dnia. Nie bacząc także na tę okoliczność poszkodowany wsiadł do samochodu i podjął ryzyko jazdy w takich warunkach.

Zestawiając stopień zawinienia sprawcy wypadku, który będąc w stanie nietrzeźwości zdecydował się kierować autem z lekkomyślnością poszkodowanego który posiadając odpowiednie rozeznanie i doświadczenie życiowe, umiejętność przewidywania oczywistych konsekwencji takich zdarzeń jak jazda samochodem w nocy z kierującym pod wpływem alkoholu uznać należy iż w sensie subiektywnym oba zachowania miały tę samą doniosłość i były w równym stopniu naganne. Sprawca zdarzenia swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem naraził na utratę życia siebie i pasażerów, zaś W. S. postąpił w sposób rażąco nieodpowiedni w zakresie ochrony własnych interesów, wystawiając swoje życie na niebezpieczeństwo. Próg bezpieczeństwa został przekroczony na poziomie decyzji o podróżowaniu z pijanym kierowcą w nocy i w zakresie braku stosowania bieżących zabezpieczeń przewidzianych w samochodzie (pomimo nakazu jazdy z zapiętymi pasami bezpieczeństwa).

Analiza przebiegu wypadku wskazuje niewątpliwie na istnienie związku przyczynowego między śmiercią pasażera a rażąco nieodpowiednim jego zachowaniem w zakresie ochrony własnych interesów, wystawienia swojego życia na niebezpieczeństwo. Działania W. S. było w tym przypadku nieprzemysłane i obiektywne nieprawidłowe, narażały go na szwank.

Art. 362 kc stanowi jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron

Punktem zbieżnym wszystkich koncepcji przyczynienia się do powstania szkody jest wymóg takiego zachowania się poszkodowanego, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z powstałą szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Stawiany jest wymóg, by zachowanie poszkodowanego było obiektywnie nieprawidłowe (naganne), albo by istniała winy poszkodowanego. W orzecznictwie przyjęto, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przy czym o przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy – zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody. Przyjmuje się, że zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody (wyrok SN z dnia 23 lutego 1968 r., II CR 28/68, LEX nr 6291; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., II PR 164/72, LEX nr 7098; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 151; wyrok SN z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, M. Praw. 2009, nr 19, s. (...); wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, Biul. SN 2009, nr 1, s. 12, M. Praw. 2009, nr 19, s. 1060; wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., I PK 37/09).

Artykuł 362 k.c. zaliczany jest do tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody, co nie zwalnia z obowiązku uwzględnienia i wnikliwego rozważenia wskazówek zawartych w tym przepisie. Przyczynienie się poszkodowanego jest warunkiem miarkowania odszkodowania, zadośćuczynienia, renty, a jego konsekwencją jest powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno nastąpić i w jakim stopniu. Istnienie współprzyczyn wyrządzenia szkody nie wyklucza możliwości ich wartościowania z punktu widzenia adekwatnego związku przyczynowego. Adekwatność związku przyczynowego nie jest wyłączona w przypadku wystąpienia związku przyczynowego wieloczynnikowego (wielocłonowego), w którym między poszczególnymi ogniwami zachodzi zależność przyczynowa adekwatna. Związek przyczynowy może występować, jako normalny również w sytuacji, gdy pewne zdarzenie stworzyło warunki powstania innych zdarzeń, z których dopiero ostatnie stało się bezpośrednią przyczyną szkody (tak w wyroku Sadu Apelacyjnego w Ł. z dnia 14 kwietnia 2014 roku I ACa 1310/13). Ten sam sąd w innym swoim orzeczeniu z dnia 30 stycznia 2014 roku (sygn I ACa 995/13) uznawał podstawy zmniejszenia odszkodowania dla osób bliskich zmarłego, gdy zmarły przyczynił się do powstania szkody. Jeżeli poszkodowany, który przyczynił się do powstania szkody, następnie zmarł, a odszkodowania dochodzą osoby uprawnione z art. 446 k.c. jako poszkodowane pośrednio, przyczynienie się zmarłego powoduje zmniejszenie odszkodowania dla tych osób na podstawie art. 362 k.c.

Z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2013 roku IV CSK 61/13 stwierdził iż w przypadku badania istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym, przybierającym postać zaniechania, przeprowadzenie testu *conditio sine qua non* polega na przeprowadzeniu oceny, według zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, z jak dużym prawdopodobieństwem ukształtowałyby się stosunki faktyczne, gdyby zostało podjęte zaniechane działanie. Zastosowanie art. 362 k.c. aktualizuje się dopiero wtedy, gdy zachowanie poszkodowanego jest współprzyczyną powstania lub zwiększenia szkody, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Nie może być to zatem przyczyna wyłączna, bo wówczas sam poszkodowany jest sprawcą szkody.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w L.z dnia 24 lipca 2013 r. I ACa 233/13 czytamy iż zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi jako dodatkowa przyczyna szkody, a nadto, co istotne, zachowanie to musi być zawinione, tj. obiektywnie zarzucalne, wadliwe, z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być zmniejszony obowiązek naprawienia szkody.

W ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U 2012.1137) w art. 3. czytamy iż uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spójność lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Pojęcie uczestnika ruchu zdefiniowane w art. 2 ust 17 dotyczy pieszego, kierującego, a także inne osoby przebywające w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2000 roku (sygn akt III CKN 810/98) na tle stosowania art 361 § 1 kc) stwierdził iż typowym jest skutek jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym na podstawie zasad doświadczenia życiowego wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska.

Zgoda na jazdę z nietrzeźwym kierowcą w tak znacznym stopniu a zatem o trudnych do przewidzenia psychologicznych aspektach jego zachowania w warunkach wymagających wzmożonej czujności (w nocy) z całą pewnością zwiększa ryzyko zaistnienia wypadku. Stanowi takie zachowanie złamanie zasady dbałości o własne życie i zdrowie.

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej dr T. D. (k 217) nie jest w pełni przekonująca albowiem nie operuje danymi na poziomie szczegółowych badań siły uderzenia, powstających naprężeń w obrębie pasów bezpieczeństwa zakładając iż zostałyby użyte, nie zawiera jednoznacznych wniosków, które z uderzeń okazały się dla poszkodowanego śmiertelne. Dlatego stwierdzenie końcowe biegłego oparte na 47 letnim doświadczeniu specjalisty medycyny sądowej (co sąd docenia) i bliżej nieokreślonej literaturze fachowej należy traktować w kategoriach hipotezy z dużym stopniem prawdopodobieństwa. Nie ulega wszakże wątpliwości iż zapięcie pasów bezpieczeństwa wpisywałyby się w działania obliczone na ograniczenie ryzyka zagrożenia dla własnego zdrowia i życia.

Art 448 kc stanowi iż razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Art 446 § 4 kc stanowi iż Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ten ostatni przepis dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. nr 116 poz. 731) obowiązuje od 3 sierpnia 2008 roku

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć

nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (w związku z wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa spowodowanie przez osobę trzecią śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dobra osobistego (art 23 kc) w postaci życia w rodzinie, utrzymania określonej zażyłości emocjonalnej i uczuciowej między bliskimi. Katalog dóbr osobistych wskazanych w art 23 kc nie jest zamknięty. Bez wątplenia obejmuje on dobro w postaci szczególnej więzi uczuciowej i emocjonalnej pomiędzy rodzicami a dziećmi, między braćmi, prawa do życia w pełnej rodzinie w okresie wzrastania dzieci, prawa do kultywowania więzi rodzinnych.

Sąd Najwyższy wskazał w cytowanym wyżej orzeczeniu że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

SN wskazał iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

W danym przypadku udowodniono iż sprawca wypadku dopuścił się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych (o jakich była mowa powyżej) a poszkodowanym należy przyznać satysfakcję za ich cierpienia wywołane tym naruszeniem. Niewątpliwym jest iż zerwanie w tragicznych okolicznościach więzi między matką a dobrym i kochanym synem, między braćmi, między ojcem a synem burzy te wartości na których powodowie budują swoją stabilność życiową. Zerwane zostały nieodwracalnie budowane przez lata więzi uczuciowe i emocjonalne łączące te osoby. Osoby sobie bliskie nie mogą się sobą cieszyć, wspólnie celebrować świąt, uroczystości rodzinnych, pomagać sobie z pobudek niematerialnych i czerpać z tego tytułu osobiste szczęście.

Materiał dowodowy (zeznania świadków, wyjaśnienia powodów , opinia biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii) potwierdza iż takie uczucia jak przygnębienie, odczucie straty, pustki po śmierci syna, rozpacz, poczucie niesprawiedliwości było udziałem powodów i wiązało się z ich wielkim cierpieniem psychicznym

Reakcja żałoby, poczucie żalu, bolesne wspomnienia o synu bracie są symptomem naruszenia dobra osobistego . Jak to wynika z zebranych w sprawie dowodów w przypadku M. S. zaburzenia adaptacyjne przeszły w fazę depresji, zmian w osobowości, do obecnej chwili powodka zgłasza poczucie żalu, straty, okresowe przygnębienie, uczucia tęsknoty. Takie stany są udziałem ojczyrna i braci zmarłego choć w mniejszym zakresie i natężeniu. Nie można nie wierzyć w szczerść ich zapewnień o przykrych emocjonalnych następstwach związanych z tragiczną śmiercią syna i brata. Omawiane stany dotyczą sfery subtelnych, nie wymierzalnych doznań po śmierci osoby bliskiej, która nie poddaje się miarkowaniu

Zdaniem sądu uzasadnione obowiązującym porządkiem prawnym zasadami współżycia społecznego, zasadą sprawiedliwości społecznej jest przyznanie powodom na tym tle zadośćuczynienia kwot dochodzonych pozwem, są to co do zasady świadczenia godziwe, mające walor kompensujący, stanowi rodzaj satysfakcji zrównoważony

zarówno stanem majątkowym powodów jak też przeciętnym poziomem zamożności społeczeństwa. Kwota ta podlega zmniejszeniu w warunkach wspomnianego przyczynienia się ofiary wypadku do jego tragicznych następstw.

Reguły odpowiedzialności cywilnoprawnej określa art. 436 kc, który stanowi o odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji na zasadzie ryzyka i wyłączenie tejże odpowiedzialności w przypadku wystąpienia szkody wskutek siły wyższej lub też wyłącznie z winy poszkodowanego (art. 435 § 1 kc). W danym przypadku sprawcy wypadku należy przypisać winę za jego spowodowanie (art 415 kc).

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma swoje źródło w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza mechanicznego środka komunikacji a jej reguły są określone w ustawie z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dz. U nr 124 poz 1152). Odpowiedzialność pozwanego mieści się w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, ta zaś jest bezsporna.

Stosownie do treści art. 415 Kodeksu cywilnego, kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia.

Datę wymagalności roszczeń powódki określa moment dowiedzenia się o ich zgłoszeniu (art. 817 kc , art 14 ust 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Sąd uznał iż w dacie 1 stycznia 2014 roku roszczenie powodów było wymagalne przy uwzględnieniu treści 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych i art 481 § 1 kpc.).

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 kpc i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych sąd orzekł o kosztach procesu. Koszty procesu zostały stosunkowo rozdzielone stosownie do zakresu uwzględnionego (50 %) i oddalonego powództwa (50 %).

Sędzia